

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 255 (1290) BIAŁYSTOK, 28. X. 1955 r. Cena 20 gr

**Red. K. Golde
depeszuje
z Genewy:**

WE CZWARTEK O GODZINIE 16 rozpoczęło się pierwsze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw

Genewa, 27 października.

Otwarcie międzynarodowej konferencji jest to dla każdego korespondenta chwila wyjątkowo podniecająca. Zaczyna się bowiem prawdziwy wyścig z czasem. O przekazaniu korespondencji nasyconej informacjami decyduje nieraz dosłownie minuty.

Konferencja czterech ministrów rozpoczęła się o godz. szesnastej. O terminie rozpoczęcia konferencji dowiedzieliśmy się na pięć go-

dzin wcześniej na konferencji zorganizowanej dla dziennikarzy przez kierownika sekretariatu, którym jest tym razem członek delegacji radzieckiej Jerofiejew. Poinformował nas, że wszystkie decyzje sekretariatu będą przyjmowane jednomyślnie. że sekretariat, który dysponuje osiemdziesięcioma urzędnikami, ma za zadanie przygotować ministrom wszystkie potrzebne materiały, że do sekretariatu należy sporządzanie tłumaczeń, wydawanie dokumentów oraz zapewnienie delegacjom bezpieczeństwa.

Byliśmy w Pałacu Narodów na pół godziny przed rozpoczęciem obrad i okazało się, że było to jednak zbyt późno, żeby być przy przyjeździe ministra Pinay'a. Złośliwi mówią, że francuski minister spraw zagranicznych nie chciał widzieć ciekawych oczu dziennikarzy w dniu, w którym w Paryżu rząd postawił przed parlamentem kwestię zaufania i to właśnie w związku z całokształtem polityki zagranicznej rządu.

Na dwadzieścia minut przed czwartą nadjechały samochody wiozące kolejno Macmillana, Dulles'a i Mołotowa. Witał ministrów kierownik sekretariatu, Jerofiejew oraz kierownik Europejskiego Ośrodka Informacyjnego ONZ. Pelt. On to w imieniu sekretarza generalnego ONZ życzył ministrom owocnych obrad. Jeszcze

■ **Ciąg dalszy na str. 2**

Trzech marynarzy statku „Gottwald“ powróciło z USA

WARSZAWA. — W ostatnich dniach powrócili do kraju trzej marynarze ze statku M/S „Prezydent Gottwald“. Stanisław Kędziński — asystent maszynowy, Marian Węgrzynowski — asystent maszynowy i Włodzimierz Tuzowski — praktykant hotelowy.

Jak wiadomo, marynarze ci w maju 1954 r., w czasie rejsu do Chińskiej Republiki Ludowej, zostali wraz ze swym macierzystym statkiem uprowadzeni przez piratów czangkajskich na wyspę Tajwan, gdzie siłą zostali internowani, po czym podstępem wymuszono na nich podpisanie próby o azyl.

Z Tajwanu wywieziono ich do Stanów Zjednoczonych, gdzie pracowali jako niewykwalifikowani robotnicy.

Gdy doszła do nich wiadomość o wezwaniu Polaków z zagranicy do powrotu do kraju, zwrócili się do ambasady PRL w Waszyngtonie z prośbą o umożliwienie powrotu do swoich rodzin. Ambasada PRL w Waszyngtonie pomogła im w powrocie do kraju.

Dziś w numerze:

- ★ Porozmawiajmy: dlaczego rolnictwu potrzebna jest pomoc? — str. 3
- ★ Fałszywe ambicje — str. 4



Minister Mołotow na lotnisku w Genewie.
CAF — telefoto (zdjęcie przekazane z Genewy drogą kablową)

Na cześć 38 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

Włóknierze z Fabryki Pluszu imienia Feliksa Kona zaciągnęli warty produkcyjne

Wbrew gwałtownym sprzeciwom delegata USA, Lodge'a

Wybory do Rady Bezpieczeństwa znowu odroczone

NOWY JORK. — Dnia 27 bm. Zgromadzenie Ogólne NZ po raz trzeci rozpatrywało sprawę wyboru nowego członka Rady Bezpieczeństwa na miejsce ustępującej Turcji.

Jak wiadomo, o miejsce to (po wycofaniu się Polski) ubiegają się, popierane przez blok amerykański, Filipiny oraz Jugosławia ciesząc się poparciem krajów obozu pokoju, W. Brytanii i niemal wszystkich krajów Europy zachodniej.

Czwartkowe trzykrotne głosowanie znowu nie dało żadnemu z kandydatów koniecznej większości 2/3 głosów. Wobec powyższego, delegat W. Brytanii Dixon zaproponował, aby dalsze głosowanie odroczone o 10 dni. Wnioskowi temu sprzeciwił się gwałtownie delegat amerykański Lodge, jednakże wniosek brytyjski został uchwalony większością 21 głosów przeciwko 18. Od głosu wstrzymało się 15 delegacji.

Wyniki trzech czwartkowych głosowań były następujące: głosowanie pierwsze, a więc dziesiąte z kolei: Filipiny — 30 głosów, Jugosławia — 24 głosy. W głosowaniu drugim Filipiny otrzymały 30 głosów, a Jugosławia — 25. W trzecim głosowaniu na Filipiny oddano 32 głosy, na Jugosławię — 24 a na Indie — 2.

Pomyślnie realizuje zobowiązania podjęte na apel CRZZ załoga białostockiej Fabryki Pluszu im. Feliksa Kona. Codziennie tkaczki, wykonując swe zadania z nadwyżką, produkują dodatkowo dziesiątki metrów tkanin.

Pragnąc — jak co roku — godnie uczcić rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, załoga Fabryki Pluszu im. F. Kona w Białymstoku, pierwsza w województwie, zaciągnęła warty produkcyjne. W dniach ich pełnienia, pogłębiając zobowiązania podjęte na apel CRZZ, włóknierze „Pluszówki“ wytworzą dodatkowo 2.514 metrów tkanin pluszowych i kordowych, popracując ich jakością o 1 procent.

M. in. pracująca na dwóch krosnach Eugenia Dąbrowska w okresie pełnienia warty produkcyjnej wyprodukowała 20 metrów pluszu dodatkowo, podobnie tkaczka z kordów Czesława Bierko wykonała 20 metrów tkanin więcej.

Wartościowe zobowiązania podjęli także pracownicy kotłowni i transportu. Pałacze postanowili w dniach pełnienia wart produkcyjnych zaoszczędzić 5 ton węgla, a pracownicy transportu zbiorą 3 tony złomu. (ko)



PARYŻ. — Na mocy dekretu podpisanego przez premiera Edgara Faure'a zarządzone powołanie pod broń 3.000 rezerwistów zamieszkających w Algierze.

CHARTUM. — W Sudanie jeszcze ciągle trwa walka ze zrewoltowanymi żołnierzami w południowych prowincjach tego kraju. Do chwili obecnej poddało się 620 zrewoltowanych żołnierzy w Sudanie i 138 w Ugandzie. Natomiast 392 żołnierzy, wśród których jest 2 oficerów, nadal prowadzi partyzantkę.

Jugosłowiańska delegacja rządowa przybyła do Warszawy

WARSZAWA. — 27 bm. rano przybyła do Warszawy delegacja rządowa Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii pod przewodnictwem członka Związku Rady Wykonawczej — ministra Nikoli Minceva.

Zastępcą przewodniczącego delegacji jest radca w Państwowym Sekretariacie Spraw Zagranicznych Vladimir Saicic, a członkami delegacji: dyrektor Inwestycji Narodowego Banku Jugosławii Bozidar Injac, radca Związku Izby Przemysłowej Makso Sorger oraz radca Związku Izby Handlu Zagranicznego Nikola Agic.

Celem przyjazdu delegacji jugosłowiańskiej jest omówienie zagadnień gospodarczych interesujących oba kraje, a w szczególności ustalenie zakresu polsko-jugosłowiańskiej wymiany towarów na 1956 rok.

W dniu 27 bm. minister Nikola Mincev wraz z członkami delegacji złożyli wizytę wiceprezesa Rady Ministrów PRL Tadeuszowi Gede.

W czasie wizyty omówiono program rozmów mających na celu rozszerzenie współpracy gospodarczej.

Faure stawia votum zaufania

PARYŻ. — W godzinach rannych 27 bm. rząd premiera Faure'a po 12-godzinnej debacie w Zgromadzeniu Narodowym nad ogólną polityką rządu — postawił wniosek o votum zaufania. Głosowanie nad votum zaufania zapowiedziano na piątek (w myśl przepisów proceduralnych wniosek o votum zaufania może być rozpatrywany najwcześniej w 24 godziny po jego złożeniu).

Zgromadzenie Narodowe wyraziło pośrednio votum nieufności rządowi Faure'a, odmawiając przyznania pierwszeństwa dyskusji nad rezolucją wniesioną przez partię radykałów, która wywalała do zaaprobowania polityki ogólnej rządu. Rezolucja odrzucona została 303 głosami przeciwko 275.

Rząd Faure'a postanowił w związku z tym postawić wniosek o votum zaufania.

Deputowani przyznali natomiast pierwszeństwo rezolucji socjalistów (289 głosów przeciwko 236 głosom), która stwierdziła m. in., że rząd „nie jest w stanie przywrócić pokoju w Afryce Północnej“ oraz że „nie zdradza chęci zapewnienia sprawiedliwości społecznej“.

Za rezolucją socjalistów głosowało 289 deputowanych: 103 socjalistów, 94 deputowanych komunistycznych, 60 republikanów społecznych, 10 radykałów, 8 deputowanych należących do grupy UDSR, 4 republikanów postępowych, 1 deputowany „chłopski“ oraz 5 deputowanych nie należących do żadnej grupy parlamentarnej.

Przeciwko rezolucji wypowiedziało się: 86 deputowanych MRP, 58 radykałów, 50 niezależnych, 31 deputowanych z grupy ARS, 25 „niezależnych chłopskich“, 16 deputowanych z terytoriów zamorskich Francji, 11 z grupy parlamentarnej UDSR, 5 republikanów społecznych, 1 deputowany „chłopski“ i 3 deputowanych nie należących do żadnej grupy parlamentarnej.

Przed zimą pomyśleć o młodzieży

Zbliża się zima. Na jej przyjście przygotowujemy się w domu, zabezpieczając okna i drzwi, czyniąc zapasy opału, ziemniaków itp., przygotowujemy się w zakładach produkcyjnych, aby zabezpieczyć jak najlepsze warunki pracy w okresie zimowych miesięcy. Myślą już o zimie pracownicy naszego transportu, drogowcy. Także sportowcy powinni pomyśleć już odpowiednio kroki, aby zima nie zastała ich nieprzygotowanymi.

Jest to tym bardziej konieczne, ponieważ doświadczenie ubiegłych lat wskazuje na to, że działacze sportowi za późno zaczynają myśleć o zimie, o przygotowaniu urządzeń sportowych na sezon zimowy. Tak jest i obecnie. Mamy już ostatnie dni października, a jeszcze żadne z naszych zrzeszeń sportowych nie wyszło poza sferę planowania obiektów zimowych, żadne z kół sportowych nie przystąpiło do prac przygotowawczych, jak na przykład wybór miejsca pod ślizgawkę, zwałowanie ziemi, usypanie wałów ochronnych itp. Jesień, która we wszystkich kołach sportowych jest okresem wzmoczonej pracy przy wykonywaniu zadań planowych w zakresie zdobywania odznak BSPO, SPO i klas sportowych, powinna również być okresem solidnego przygotowania do zimy. Sytuacja z ubiegłego roku, kiedy to przez całą zimę robiło się lodowisko w Białymstoku, w wyniku czego młodzież nie miała gdzie jeździć na łyżwach, nie może powtórzyć się w tym roku.

I dlatego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, zrzeszenia sportowe, a przede wszystkim spółdzielnie usługowe muszą zadbać o to, aby tej zimy było w Białymstoku kilka wzorowych, dobrze oświetlonych i radiofonizowanych ślizgawek z szatniami i bufetami, gdzie młodzież mogłaby w przyjemny sposób spędzać wolne chwile. Duże zadania stoją również przed działaczami i instruktorami sportowymi.

Niestety, zbyt często jeszcze zdarzają się wypadki, że działacz sportowy, prowadzący bez zarzutu zajęcia wyszkoleniowe z lekką atletyką czy piłki ręcznej, nie potrafi lub nie chce zajmować się sportami zimowymi, uważając zimę za sezon martwy dla „swojej“ dziedziny sportu. A przecież tego rodzaju postępowanie to nie innego, jak ciasny funkcjonalizm, który przy szczytnej

■ **Ciąg dalszy na str. 2**

Z występów Zespołu „Ślask“ w ZSRR



NA ZDJĘCIU: kierownik zespołu Stanisław Hadyna wita publiczność moskiewską zgromadzoną w sali koncertowej im. Czajkowskiego.

Fot. — CAF

Samochody które przebywają rzeki i wdrapują się na góry

O bok motocykli, światową sławę zdobyły sobie czechosłowackie samochody ciężarowe. Tak np. samochód ciężarowy „Praga-V-35” zaprojektowany i skonstruowany w rekordowym tempie, bo w ciągu pół roku przez zespół inżynierów praskich zakładów samochodowych im. Klementa Gottwalda jest rewelacyjnym osiągnięciem techniki. Samochód ten, przystosowa-

ny do pokonywania takich przeszkód terenowych, jak płytsze rzeki, z łatwością przebywa bagna i rowy, sam toruje sobie drogę w gęstym lesie, obalając drzewa. Osie przednich i tylnych kół tego samochodu rozciągają się i zwięzają zależnie od warunków terenowych.

Daleko poza granicami Czechosłowacji znane są ciężarówki „Tatra-128” i „Tatra-111”, budowane w zakładach samochodowych w Koprzywnicy. „Tatra-111” brała niedawno udział w międzynarodowym konkursie samochodów ciężarowych w Szwecji. Warunki konkursu przewidywały m. in., że samochód z ładunkiem 8 ton musi osiągnąć na 80 metrów od linii startu szybkość 80 km na godzinę. Startowało ogółem 6 samochodów produkcyjnych znanych na świecie firm. Ani jeden ze startujących przed „Tatrą” samochodów nie wykonał zadania konkursowego. Kierowca czechosłowackiej ciężarówki zażądał, aby załadowano mu o jedną tonę więcej niż wymagały przepisy konkursu. Mimo to, ku zdumieniu wszystkich obecnych, „Tatra-111” osiągnęła na 80 metrów szybkość 83 km na godzinę. Natychmiast po zakończeniu konkursu przedstawiciele licznych firm zagranicznych wyraziły chęć zakupu większej ilości samochodów marki „Tatra”. Stawiali oni jedynie warunek, aby fabryki czechosłowackie dostarczały wozów o 10 cm wyższych, gdyż „Tatra-111” jest za szeroka dla dróg szwedzkich lub fińskich.

Przedstawiciele przemysłu czechosłowackiego zobowiązali się spełnić to żądanie. Inny kierowca czechosłowacki na samochodzie „Tatra-805” dokonał ostatnio nie lada wyczynu, wjeżdżając po raz pierwszy w historii na górę Bezdez w Czechach północnych. Góra ta ma 605 metrów wysokości. Mała, półtoratonowa „Tatra” musiała się wdrapywać po wąskiej ścieżce górskiej, gnałcej między skałami i przepaściami. Jazda ta była jednocześnie wspaniałym pokazem umiejętności kierowcy — Frantiska Strnada, który często utrzymywał swój wóz na trzech, a chwilami tylko na dwóch kołach.

W Rumunii

W związku z rocznicą śmierci Adama Mickiewicza, odbędzie się uroczyste posiedzenie Akademii Nauk w Bukareszcie. Uroczystości Mickiewiczowskie będą obchodzone w wielu miastach rumuńskich. Obecnie tłumaczone są dzieła Mickiewicza oraz prace poświęcone twórczości poety.

NA WĘGRZECH

Uroczystości Mickiewiczowskie zainaugurował 15 października wieczór w Czytelnicy Polskiej w Budapeszcie. 25 listopada, w przeddzień rocznicy śmierci poety zorganizowany zostanie wieczór z udziałem najwybitniejszych przedstawicieli życia kulturalnego Węgier. Wkrótce ukaze się pod redakcją S. Kozoca monografia pt. „Mickiewicz w literaturze węgierskiej”.

I Spartakiada WZGS

W niedzielę, 30 bm., rozpocznie się o godzinie 9 na stadionie Sparty w Białymstoku I Spartakiada WZGS, która rozgrywana będzie w trzech dyscyplinach: lekkoatletyce, strzelectwie i kolarstwie. W imprezie tej, organizowanej w naszym województwie po raz pierwszy, wezmą udział reprezentanci GS i PZGS ze wszystkich powiatów. (1)

Notatnik sportowy

W Sybie zostało rozegrane spotkanie w piłce ręcznej pomiędzy drużynami Szkoły Podstawowej TPD w Elku i Szkoły Podstawowej w Sybie. Mecz wygrali uczniowie z Elku 10:4. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Prokuda — 6 i Giezwski — 4, dla gospodarzy wszystkie 4 bramki zdobył Wasilewski. Najlepszym na boisku był Prokuda ze Szkoły Podstawowej TPD w Elku.

RYSZARD SMOLEŃSKI
korespondent

Koło Sportowe Włocławka w Bielsku-Podlaskim zorganizowało ostatnio klasyfikacyjny turniej tenisa stołowego, w którym wzięło udział 18 zawodników.

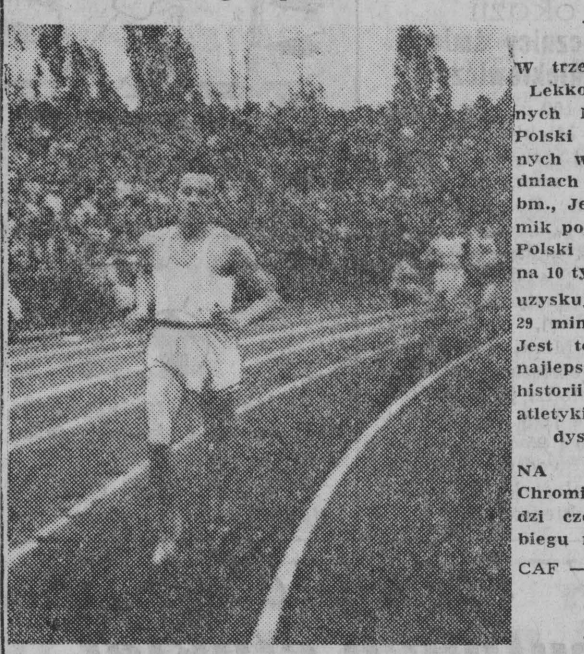
Pierwsze miejsce zajął Konstanty Aleksiejuk przed Kazimierzem Kendrackim i Jerzym Tokarzewiczem.

Podczas turnieju trzech zawodników zdobyło trzecie klasy sportowe.

W. FALKOWSKI
korespondent

Rada Okręgowa Zrzeszenia Sportowego Start w Białymstoku przyjmuje zgłoszenia zaawansowanych zawodników w łyżwiarstwie oraz w hokeju na lodzie, których pragnie przeszkolić na kursach instruktorskich. Wszyscy chętni mogą się zgłaszać w Radzie Okręgowej Startu, Białystok, ul. Stalina 4/6.

W biegu po rekord Polski



W trzecim dniu Lekkoatletycznych Mistrzostw Polski rozegranych w Łodzi w dniach 23 — 25 bm., Jerzy Chromik pobił rekord Polski w biegu na 10 tys. metrów uzyskując czas 29 min. 23 sek. Jest to siódmy najlepszy czas w historii lekkoatletyki na tym dystansie.

NA ZDJĘCIU:
Chromik prowadzi czołówkę w biegu na 10 km. CAF — fot. Szarfharc

Piłkarze WARSZAWY gromią AC Berschoot

Przebywająca na tournée w Belgii piłkarska reprezentacja Warszawy rozegrała w środę 26 bm. na stadionie Hayssels w Brukseli przy świetle elektrycznym spotkanie z zespołem AC Berschoot. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli piłkarze polscy — 7:0 (2:0). Łupem bramkowym podzielili się: Cieślak — 3 (jedna z karnego), Brychczy — 2 oraz Pohl (z karnego) i Ciupa — po 1.

Polacy zaprezentowali się w Brukseli bardzo dobrze. Gospodarze grali ambitnie, ale znacznie ustępowali piłkarzom Warszawy wyszkoleniem technicznym. Do przerwy gra była wyrównana i napastnicy obu drużyn mieli wiele okazji do zdobycia bramek. Polacy strzelili dwie w 30 min. Cieślak i w 33 min. Ciupa. Natomiast Belgowie nie mogli sforsować dobrze grającej obrony Warszawy.

W drugiej połowie spotkania piłkarze Warszawy dysponujący lepszą kondycją uzyskali znaczną przewagę i zdobyli pięć dalszych bramek. W 50 min. Cieślak (3:0), w 10 min. później ten sam zawodnik podwyższył wynik na 4:0 strzelając karny za sfaulowanie Pohla. W 65 i 67 min. dalsze dwie bramki zdobywa Brychczy. Wynik meczu ustala tuż

przed końcem Pohl zdobywając siódmą bramkę z karnego za rękę jednego z obrońców AC Berschoot.

Spotkaniu przyglądało się ok. 15 tys. widzów, którzy serdecznie oklaskiwali ładne akcje zespołu polskiego.

Drugi mecz rozegra reprezentacja Warszawy w Liege z miejscowym Royal Club'em 1 listopada br.

SALNIKOW mistrzem świata w pięcioboju nowoczesnym

W Bernie zakończone zostały w środę 26 bm. mistrzostwa świata w pięcioboju nowoczesnym. Indywidualnie zwyciężył zawodnik radziecki Salnikow — 453,5 pkt. Zdobywając tytuł mistrza świata. Następne miejsca zajęli: 2. Mänonen (Finlandia) — 430,5 pkt. 3. Kovaci (Węgry) — 423,5 pkt. 4. Haase (Szwecja) — 423 pkt. 5. Szondi (Węgry) — 423 pkt.

Drużynowo zwyciężył Węgry — 12407 pkt. przed ZSRR — 11922,5 pkt. oraz Szwajcarią — 11422,3 pkt.

Marsze patrolowe i biegi przełajowe

W ZMP-owskich marszach patrolowych zorganizowanych przez młodzież Liceum Białostockiego w Bielsku-Podlaskim startowało 19 patroli żeńskich i 13 męskich. W grupie żeńskiej pierwsze miejsce zdobył patrol w składzie Lena Aleksiejuk, Irena Siemionowska i Aleksandra Pawluczuk, zdobywając 277 pkt., a w grupie męskiej zwyciężył patrol w składzie Włodzimierz Iwanuk, Mikołaj Józefczuk i Michał Mamotko, zdobywając 268 pkt.

W. F. — korespondent

Również w Turośli Dolnej, powiat łapski, zostały rozegrane ostatnio marsze patrolowe, w których wzięło udział 7 patroli. Wśród kobiet pierwsze miejsce zajął patrol w składzie: Teresa Szewko, Mieczysława Dryl i Krystyna Kondracka — 122 pkt., a wśród mężczyzn patrol w składzie: Antoni Struk, Władysław Kondracki i Edward Struk — 184 pkt. (ek)

W Turośli Dolnej, powiat łapski, rozegrano również biegi przełajowe, na starcie których stanęło 8 zawodników. Na dystansie 3000 m pierwsze miejsce zajął Władysław Kondracki z miejscowego LZS, który uzyskał czas 13.18.0. (ek)

W Bielsku-Podlaskim przeprowadzone zostały przez Koło Sportowe Zryw powiatowe biegi przełajowe, które mimo, iż rozgrywane w trudnych warunkach atmosferycznych wypadły dobrze.

W biegu na 1000 m w konkurencji chłopców pierwszy na mecie był Bolesław Maciejczuk (Zryw Technikum Ekonomiczne) 2:42.0, przed M. Przybysem (SKS Junak) 2:47.0 i Stanisławem Gogikiem (Zryw).

Wśród dziewcząt w biegu na 700 m najlepsza była Krystyna Kotaszewska, która zwyciężyła w czasie 2:46.0. Druga na mecie była Teresa Rydzewska 3:01.0.

Czytelnicy piszą:

W ostatnim czasie otrzymujemy dużo listów, w których młodzi entuzjaści sportu skarżą się

Goście szwedzcy trenowali już na TORWARZE

W środę, 26 bm. od wczesnych godzin rannych liczna grupa sympatyków łyżwiarstwa i hokeja oczekiwała na pierwszy trening zawodowej mistrzyni Szwecji w jeździe figurowej Britt Roemlingberg oraz hokeistów IK Goeta.

Doskonała łyżwiarka szwedzka jest jedyną na świecie, która jeździ na występy z własnym lodowiskiem. Posiada ono wymiary 3,5 x 6 m i umieszczono je na 6 tonowej ciężarówce, którą sama mistrzyni prowadzi. Szwedka po krótkiej rozgrzewce wykonała niezwykle płynnie, lekko i z dużym wdziękiem kilka bardzo trudnych ewolucji, na które z podziwem patrzyły nasze najlepsze łyżwiarki z Basią Jankowską na czele.

Następnie rozpoczęli trening hokeiści IK Goeta. Wyjechało ich na lod 14 i natychmiast rozpoczęło się ostre strzelanie na bramki Bjorkmana i Bergrena. Potem Szwedzi rozegrali mecz sparingowy Niebiescy — Czerwoni.

Na treningu Szwedzi wypróbowali polskiej produkcji kij hokejowy z łopatką plastikową, wyrażając się z uznaniem o jego wartości.

LZS przed kampanią sprawozdawczo-wyborczą

Jesień nie tylko dla rolników jest okresem podsumowania całorocznej pracy. Jesień to również czas, w którym sportowcy więcej zastanawiają się nad dotychczasową pracą swego LZS, dokonują wyboru nowych władz, oceny całorocznej działalności Ludowego Zespołu Sportowego.

25.476 dziewcząt i chłopców ze wsi i szkół rolniczych naszego województwa skupia się w 875 LZS-ach Białostockich. Cyfry te świadczą, że sportem interesuje się coraz więcej młodzieży wiejskiej, świadczą, że wzrasta popularność i potrzeba kultury fizycznej we wsiach województwa białostockiego.

Od zakończenia akcji sprawozdawczo-wyborczej roku 1954—55 nastąpiła w LZS naszego województwa znaczna poprawa poziomu sportowego oraz rozwój poszczególnych dyscyplin sportowych, a szczególnie lekkoatletyki, strzelectwa, kolarstwa i gier zespołowych. Mówiąc o wzroście poziomu sportowego i rozwoju dyscyplin sportowych nie można tego uogólniać i rozciągać na wszystkie LZS na Białostocczyźnie. Są takie Ludowe Zespoły Sportowe, które coraz żywiej rozwijają działalność w swojej wsi, czy też całej gromadzie, ale są niestety i takie, których praca coraz bardziej kuleje, załamuje się.

Weźmy chociażby kilka przykładów z województwa, a zobaczymy, co powoduje dobrą czy też złą sytuację w LZS.

PIOTR KURYŁO

przewodniczący Rady Wojewódzkiej
Zrzeszenia LZS w Białymstoku

W Ształach, w powiecie bielskim, tamtejszy Ludowy Zespół Sportowy przejawia ożywioną działalność, gdyż oprócz młodzieży sprawnie rozwija sport we wsi interesuje się żywo zarząd istniejącej tam spółdzielni produkcyjnej. To, co młodzi zarabiają przy bieleniu drzew w sadzie, przy żłobieniu zboża, czy przy wykopkach, przekazuje do LZS, aby mieć środki na zakup sprzętu sportowego. I to jest bardzo pozytywny objaw.

Więcej jest jednak źlej pracy, która nie przyczynia się do rozwoju sportu wiejskiego, a wręcz przeciwnie — wpływa hamująco na ten rozwój. Na przykład drużyna piłkarska LZS Dojlidy pozostawiona przez Radę Powiatową LZS w Białymstoku bez opieki, sportowcy LZS w zespole PGR Lega, powiat elcki, LZS-owcy w nowych PGR utworzonych na odłogach w powiecie goldapskim, pozostawieni samemu sobie, — oto przykłady źle prowadzonej pracy z Rad Powiatowych LZS i dyrekcji zespołów PGR, przykłady wskazujące na konieczność poprawienia dotychczasowego stanu rzeczy. I o tym właśnie trzeba m. in. pomyśleć w tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Również sprawa wykonania zadań planowych (zdobywanie odznak

BSPO, SPO i klas sportowych) wymaga radykalnej poprawy.

W roku bieżącym członkowie LZS w województwie białostockim zdobyli 1.496 odznak BSPO i SPO oraz 684 klasy sportowe, w tym 227 młodzieżowych, 432 trzecie i 25 drugich. Najlepiej w realizacji zadań planowych spisała się Rada Powiatowa LZS w Łomży, która zameldowała, że do połowy października zdobyła w powiecie łomżyńskim 343 odznaki BSPO i SPO (planowano 265) oraz 109 klas sportowych (planowano 188). Ponieważ nie wszędzie sprawa ta wygląda dobrze, trzeba zwrócić baczną uwagę na zdobywanie norm na SPO i BSPO oraz klas sportowych, warunkujących wzrost poziomu sportowego wśród młodzieży wiejskiej.

W zbliżającej się kampanii sprawozdawczo-wyborczej w LZS-ach szczególna uwaga powinna być zwrócona na nowe momenty, tj. na tworzenie ogniw sportowych, wprowadzenie składek członkowskich oraz książeczek PKO, które rozwiążą sprawę gromadzenia i przechowywania funduszy LZS.

Konieczność organizowania ogniw sportowych wynika z błędów popełnionych przy łączeniu ewentualnie likwidowaniu LZS w zeszłej kampanii sprawozdawczo-wyborczej, wskutek czego mamy w naszym województwie wiele Ludowych Zespołów Sportowych, których liczba członków nie przekracza 15 osób, a więc nie odpowiada warunkom

statutowym. We wsiach tych, tworzone więc będą ognia sportowe, które będą wchodzić w skład najbliższej położonej w danej gromadzie LZS, będą one jego częścią składową. Ognia powinny być organizowane we wsiach, spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach, GS-ach, wszędzie, gdzie liczba młodzieży chętniej do uprawiania sportu pozwala na utworzenie chociażby jednej sekcji sportowej.

Składki członkowskie wprowadzone będą od 1 listopada br. i pobierane w wysokości 50 groszy, 1 złoty i 2 złote. Pozwola one LZS-om uzupełniać swój sprzęt sportowy, gdyż całość wpływów ze składek powinna być przeznaczona właśnie na zakup sprzętu.

W celu uporządkowania i ujednolicenia gospodarki funduszami w LZS, Rada Główna w porozumieniu z Powszechną Kasą Oszczędności wprowadza książeczki oszczędnościowe dla wszystkich LZS. Funduszami uzyskanymi ze składek, imprez sportowych, imprez kulturalnych itp., a przechowywanymi na książeczce PKO, dysponować może tylko Ludowy Zespół Sportowy.

Aby wynikiem tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w LZS był dalszy wzrost liczby członków i ogniw sportowych na wsi, aby sportem wiejskim i jego rozwojem interesowali się wszyscy mieszkańcy wsi, i młodzież i dorośli, należy zebrać poprzecznie szeroką pracą propagandową, należy zainteresować sportem całą młodzież w każdej wsi, należy do władz LZS wybrać najlepszych spośród siebie. Jeśli spełnimy te warunki to możemy być pewni, że praca Ludowych Zespołów Sportowych na Białostocczyźnie w roku 1956 będzie lepsza niż w roku bieżącym.

Sport w województwie

SOKOLKA. — W Sokółce zostało rozegrane spotkanie w piłce nożnej juniorów o mistrzostwo województwa pomiędzy drużynami Start Sokółka i Pogoń Wasilków. Zwyciężył Start Sokółka 6:1, do przerwy 1:1.

STANISŁAW PASZKO
korespondent

SZCZUCZYN. — W Szczuczynie rozegrano międzypowiatowe zawody lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacjami powiatu monieckiego i grajewskiego. W zawodach tych wzięło udział 75 osób, w tym 26 dziewcząt. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja powiatu monieckiego 113 pkt., przed Grajewem 55 pkt.

W. SZOSTKIEWICZ
korespondent